0 (1)

Wydawnictwo Łódzkiego Środowiska Entomologicznego

Biuletyn Entomologiczny

Numer 0 Rok 2 Październik 1994

Na co komu taki biuletyn ?

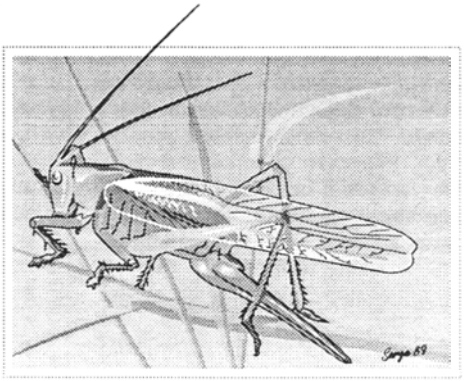

Pasikonik
Tettigonia sp.

Pytanie to jest oczywiście dość proste, każdy przecież doskonale zdaje sobie sprawę, że tak ten biuletyn, jak i każdy inny periodyk potrzebny jest trzem grupom osób. Po pierwsze potrzebny jest wydawcy, który zamierza na nim zrobić jakiś interes. W tym wypadku pozwalam sobie wydać ten numer, nazwijmy go sygnalnym, nie z nadziei zarobienia na tym pieniędzy, ile z chęci zbicia kapitału politycznego (jak to często się dzieje na świecie, a i w Polsce też), i to nie dla siebie, ale dla wszystkich Nas zainteresowanych owadami. Kto chce, niech wierzy. Po drugie, byłby on może potrzebny tym, którzy chcą coś przekazać innym, podzielić się swoją wiedzą, osiągnięciami (może też porażkami, ale o tych chyba będzie trudniej), jak też wszystkim grafomanom z okolicy. Z góry uprzedzam, że nie zamierzam udostępniać tych łamów na opisy działających perpetum mobile, ani też na wynoszenie wybitnych zalet umysłu Pana Prezydenta. Natomiast zapraszam wszystkich, którzy chcą pisać o owadach (w tym wszystkich grafomanów), jak też zamieszczać informacje na tematy zbliżone. Dopuszczam wszystkie formy literackie, ale jednocześnie mianuję siebie cenzorem, recenzentem i redaktorem w jednej osobie (przynajmniej na pewien czas), z nadzieją, że przysparzam sobie wiele pracy, która dzięki Waszym materiałom da mi przyjemność czytania wspólnie stworzonego biuletynu.

Czas teraz wspomnieć o trzeciej grupie zainteresowanych tym biuletynem, a mianowicie czytelnikach. O tych może być najtrudniej, choć ja z góry deklaruję się czytać ten biuletyn, autorzy materiałów w nim zamieszczonych też pewnie go przeczytają, a inni? Dzisiaj oprócz własnej pracy i energii nie inwestujemy w ten biuletyn wielkich pieniędzy, będziemy go więc wydawać tak długo jak starczy zapału mnie, a Wam chęci do pisania.

Opracował i wydał dla pożytku wewnętrznego Jacek Kalisiak 94-10-17

Co będzie w środku?

Rozwijając swoje zainteresowania entomologiczne, jeździmy w teren obserwować i łapać owady, robimy im zdjęcia, próbujemy je hodować. Zdobywamy coraz to nowe doświadczenia i wiadomości, często dzielimy się nimi z innymi kolegami, niekiedy zebrane przez nas informacje publikujemy w czasopismach naukowych i popularnonaukowych. Zdarza się jednak też tak, że pewne bardzo ciekawe dane lub obserwacje nie dają wystarczającego materiału na taką publikację lub nie możemy znaleźć czasopisma właściwego dla ich ogłoszenia. Mam nadzieję, że ten biuletyn będzie dobrym miejscem dla publikowania takich danych. Z czasem każdy z nas będzie starał się zebrać te informacje w większą całość lub staną się one po prostu źródłem wiedzy dla naszych kolegów. Jestem przekonany, że jest to bardzo dobre miejsce do publikowania danych o owadach obserwowanych w okolicach miejsc zamieszkania, ale też i ciekawych obserwacjach poczynionych przez nas w odległych miejscach.

Coraz częściej zdarza się, że próbujemy hodować owady. Obserwacja ich rozwoju i zachowania może dać wiele przyjemności, a umiejętność ich rozmnażania i podtrzymania hodowli przez szereg pokoleń stanowi powód do szczególnego zadowolenia. Hodowanie niektórych gatunków bywa dosyć proste, inne bardzo trudno utrzymać przy życiu, a co dopiero uzyskać potomstwo. Pewnie wielu z nas próbowało kiedyś chociażby hodować gąsienice motyli i z dumą obserwowaliśmy, kiedy z poczwarek wychodziły imago i pompowały swoje piękne skrzydła. W naszych domach pojawiają się dziś różne egzotyczne gatunki owadów i pająków, niekiedy trudno jest nam zdobyć informacje o ich potrzebach życiowych, środowisku naturalnym, czy najbliższych krewniakach. W każdym numerze tego biuletynu będzie miejsce na takie informacje, a także na wiadomości o utrzymywanych hodowlach i recenzje publikacji na ten temat.

Są wśród Nas koledzy obserwujący owady nie w hodowli, ale w środowisku naturalnym. Robią to od lat i są źródłem nieprzebranych informacji na ten temat. Często na wspólnych spotkaniach dzielili się z nami tymi wiadomościami, często znajdą one swoje miejsce w przygotowywanych przez nich pracach naukowych, ale może część tych okruchów wiedzy warto już dzisiaj udostępnić innym, rozbudzając w nich podobne zainteresowania? Są osoby, które szczególnie interesują się wybranymi grupami owadów. Wierzę, że i oni zechcą podzielić się z Nami wiadomościami o ich systematyce i roli w środowisku. Kilku naszych kolegów robi wspaniałe zdjęcia owadów, jestem pewien, że i oni znajdą coś dla tego biuletynu i opowiedzą o swoich przygodach z aparatem.

Znajdzie się też tutaj miejsce dla publikowania krótkich notek o Nas samych, o Naszych zainteresowaniach i osiągnięciach. Spróbujemy stworzyć listę kontaktową entomologów regionu łódzkiego. Biuletyn jest otwarty na wszystkie inne pomysły i propozycje.

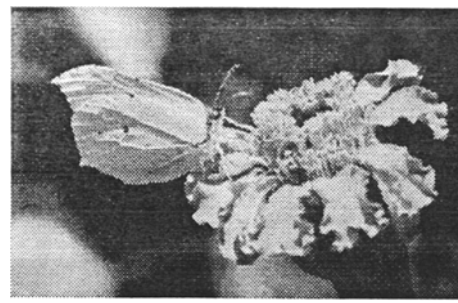

Bogusiowe *Gnorimusy*

(Coleoptera, Scarabaeoidea, Scarabaeidae, Trichiinae)

Jacek Kalisiak, Łódź, tel. 32-50-50 w.245

W ostatnich latach wiele zapału, umiejętności i szczęścia w łapaniu chrząszczy, a szczególnie żuków wykazał dr Bogusław Soszyński, od którego otrzymałem kilka okazów z rodzaju *Gnorimus*. Wśród polskich żukowatych zacniki są niewątpliwie jednymi z ładniejszych i do tego dość rzadko spotykanych chrząszczy. Sam łapałem tylko jeden z występujących u nas gatunków i to w okolicach, gdzie występują dość powszechnie. Od Bogusława Soszyńskiego dostałem przedstawicieli obu występujących u nas gatunków i doprawdy sam nie wiem, które z nich powinienem uważać za ciekawsze znalezisko. *Gnorimus nobilis* (LINNAEUS, 1758) opisany przez autora w rodzaju *Scarabaeus*, według Katalogu Fauny Polski występuje prawdopodobnie na terenie całej Polski, „przede wszystkim w strefie podgórskich lasów, na terenach nizinnych lokalny, rzadko i sporadycznie spotykany". Jest to zapewne pogląd słuszny, jednak poza informacjami z Podlasia, Puszczy Białowieskiej, Beskidu Zachodniego, Bieszczad i Pienin, pozostałe dane wymienione w katalogu pochodzą najpóźniej sprzed wojny. Okazy, które sam łapałem pochodzą z Puszczy Białowieskiej, Beskidu Sądeckiego oraz z Bieszczadów, gdzie występuje szczególnie obficie. **Bogusław Soszyński złapał go jednak ... w lesie Łagiewnickim, w granicach administracyjnych miasta Łodzi!** Spośród kilku okazów, które widział na baldachach, na terenie projektowanego rezerwatu złapał trzy okazy. Przyznam, że przez szereg lat uważałem Łagiewniki za las piękny, ale jeżeli chodzi o chrząszcze teren dosyć ubogi. Jednak to i inne wydarzenia ostatnich lat (o których może przy innej okazji), zmuszają mnie do zmiany zdania. Bardzo interesującym byłoby potwierdzenie, czy zacnik zielony jest stałym elementem fauny Lasu Łagiewnickiego, czy też gościem, który osiedlił się tu na jakiś czas, na skutek znacznego ocieplenia w ciągu kilku ostatnich lat. Kilka okazów złapanych przez Soszyńskiego świadczy, że nie był to pojedyńczy, przypadkowy gość. Tak więc namawiam do odwiedzania Łagiewnik również zainteresowanych chrząszczami.

Drugim gatunkiem z tego rodzaju w faunie Polski jest *Gnorimus variabilis* (LINNAEUS, 1758), również opisany przez Linneusza w rodzaju *Scarabaeus*, a przez szereg lat znany pod Fabricjuszowską nazwą *octopunctatus* (pierwotnie opisany jako Cetonia 8punctata FABRICIUS, 1775).

dr Bogusław Soszyński, wieloletni Przewodniczący Łódzkiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Entomologicznego, dipterolog, znawca i badacz *Syrphidae* Polski. Osoba, której trzeba będzie poświęcić znacznie więcej miejsca w rubryce o łódzkich entomologach w jednym z pierwszych numerów biuletynu.

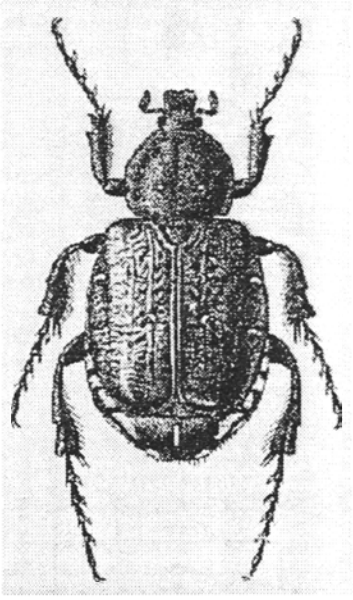

Gnorimus nobilis (L.)

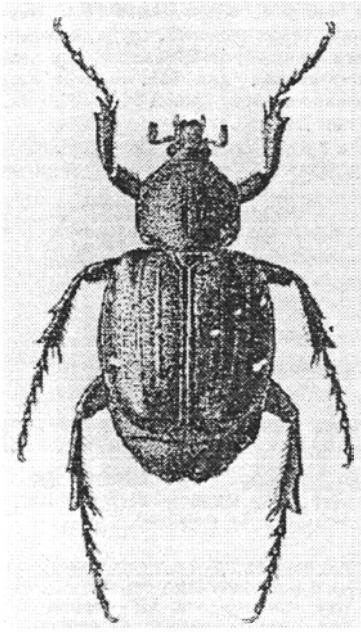

Gnorimus variabilis (L.)

Zacnik kropkowany jest wykazywany w katalogu z Pobrzeża Bałtyku, Pojezierza Pomorskiego i Mazurskiego, Niziny Wielkopolsko-Kujawskiej, Śląska Dolnego i Górnego, Niziny Sandomierskiej, Beskidu Wschodniego i Bieszczadów (dane powojenne podkreślone). Gatunek ten jest obecnie w Polsce dużą rzadkością, a przez Soszyńskiego został złapany nad jeziorem Mamry i dzięki jego uprzejmości do mojej kolekcji trafiły dwa okazy. Były one łapane na grupie starych dębów. Jest to wyjątkowo piękny chrząszcz, matowoczarny z aksamitnymi, białymi plamkami na ciele. Oba występujące w Polsce gatunki rozwijają się w próchniejącym drewnie pni i pniaków.

Uwagi systematyczne i faunistyczne.

Obecnie na świecie dominują dwa poglądy na systematykę Scarabaeoidea. Europejczycy, np. Balthasar, Krikken czy Baraud traktują szereg grup jako samodzielne rodziny, np. Aphodiidae, Geotrupidae, Scarabaeidae, Melolonthidae, czy Cetoniidae. Amerykanie i Rosjanie natomiast wyróżniają w tej nadrodzinie tylko kilka tradycyjnych rodzin, m.in. Scarabaeidae, a pozostałe wyżej wymienione jako jej podrodziny. I tak rodzaj *Gnorimus* Serville, 1825 po polsku nazywany zacnikiem, przez jednych klasyfikowany jest w *Cetoniidae* i *Trichiinae*, a przez drugich w *Scarabaeidae* i *Trichiinae*. Podrodzinę *Trichiinae* Schenkling (1922) dzieli się na trzy plemiona: *Osmodermini* z takimi znanymi rodzajami jak np. *Osmoderma* i *Inca*, oraz plemiona *Cryptodontini* i *Trichiini*. Krikken (1984) wyróżnia ponadto plemiona *Incaini* i *Platygeniini*.

Do interesującego nas plemienia *Trichiini* należy około 150 dość dużych gatunków (9 - 23 mm), które wg. Krikkena są zgrupowane w 36 rodzajach, m.in. w rodzaju *Gnorimus*. Należy do niego 14 palearktycznych gatunków, z których jeden występuje również w Wietnamie. W Europie, Afryce Pn. i na Bliskim Wschodzie występuje siedem gatunków: *G.subopacus* Men., *G.baborensis* Bedel, *G.bartelsi* Fald., *G.decempunctatus* Hefl., *G.subcostatus* Men., *G.nobilis* L., *G.octopunctatus F.* Spośród nich *decempunctatus* występuje na Sycylii, *baborensis* w Algerii, *subcostatus* w pł-wsch. Azerbejdżanie i pn. Iranie oraz *bartelsi* na Kaukazie. Dwa ostatnie spośród wymienionych, zacnik zielony (G.nobilis) i zacnik kropkowany (G.variabilis), szeroko rozprzestrzenionych w Europie gatunków należą też do fauny Polski.

Okazy w mojej kolekcji:

Gnorimus nobilis (L.)

Poland CC94; L.Łagiewnicki Rez.; distr. Łódź; 24.06.1994 r.; coll. B.Soszyński (×1)
Poland FE29; Krzywe; distr. Suwałki; 26.05.1993 r.; coll. B. Soszyński (×1)
Poland DV78; Beskid Sądecki, Rytro; val.riv.Wielka Roztoka; 2-4.07.1992 r.; coll. J.Kalisiak (×1)
Poland FD94; Puszcza Białowieska; Gródek n.Białowieża; 8.8.1982 r.; coll.J.Kalisiak (×8)
Poland DA16; Ojców; distr.Kraków; 12.7.1979 r.; coll. C.Watała ; coll. A.Jadwiszczak (×6)

Poland; Bieszczady, Moczarne FV04, Jabłonki EV96, val.riv.Terebowiec FV24, Wołosate FV23, Roztoki Górne EV94, val.riv.Smerek FV04, Przłęcz Żebrak EV86, Maniów EV85, Smolnik EV85; 11.07.1994 - 31.07.1994 coll. J.Kalisiak

Gnorimus variabilis (L.)

Poland WS68; Chojnów Jaroszówka; 24.07.1980 r.; coll. T.Zatwarnicki (×1)
Poland FE40; Sztynort distr. Suwałki; 20.07.1992 r.; coll. B.Soszyński.; na dębie (×2)

Literatura:

Baraud, J. 1977. Coléopteres *Scarabaeoidea*, faune de l'Europe occidentale: ... . Nouv.Rev.Ent., VII, suppl.: 1-352.

1985. Coléopteres *Scarabaeoidea* du Nord de l'Afrique du Maroc au Sinai. Encyclopédie Entomologique XLVI. Éditions Lechevalier, Paris: 1-652.

1992. Coleopteres *Scarabaeidae* d'Europe. Faune de France, Paris, 78: 1-856.

Burakowski,B.; Mroczkowski,M.; Stefańska,J. 1983. Scarabaeoidea, ... Katalog Fauny Polski XXII, 9. PWN Warszawa: 1-294.

Krikken, J. 1984. A new key to the suprageneric taxa in the beetle family Cetonidae, with annotated list of the known genera. Zool.Verhand. No. 210: 1-75.

Schenkling, S. 1922. Coleopterum Catalogus, pars 75. *Scarabaeidae: Trichiinae, Valginae.* W.Junk, Berlin: 1-58.

Serville, Jean G. Audinet-. 1825. In Encyclopedie Methodique..., Entomologie, Vol. (Part 1). Paris: 1-344.

Stebnicka, Z. 1978. Żukowate - Scarabaeoidea. Klucze do oznaczania owadów Polski. Z. 28b: 1 - 63.

Медведев,С.И. 1960. Жесткок ылые. Плстинчатоусые (Scarabaeidae). Фауна СССР. Москва - Ленинг ад: 1 - 399.

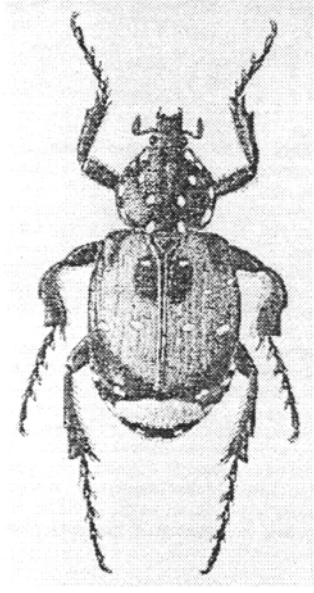

Gnorimus bartelsi Fald.

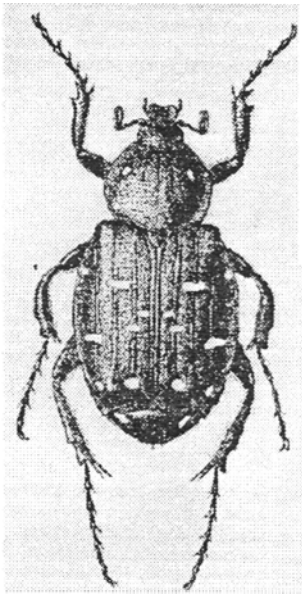

Gnorimus subcostatus Men.

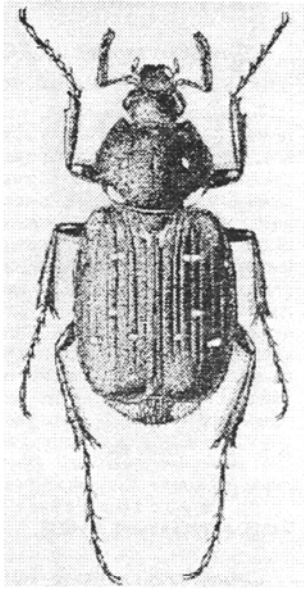

G.septemdecimguttatus Snell.

(wszystkie rysunki zacników pochodzą z pracy Медведева)

Owady w obiektywie.

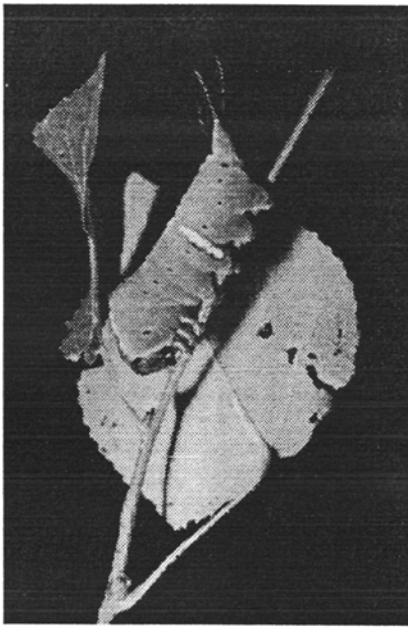

W miesiącu kwietniu 1994 roku odbyła się 38 Wystawa Fotografii Łódzkiego Towarzystwa Fotograficznego. Zaprezentowała ona doroczny dorobek twórczy członków i prezentowała 71 prac dwudziestu autorów wybranych spośród zgłoszonych 159 ich prac.

Szczególnie miłe jest dla nas wszystkich, że Srebrny Medal ŁTF Za Twórczość Artystyczną otrzymał nasz kolega, Maciej Mastalerz za zestaw sześciu zdjęć owadów. Dzisiaj pokazujemy trzy jego prace, z których jedna, ta poniżej, przedstawiająca gąsienicę Zmrocznika wilczomleczka (Celerio euphorbiae Linnaeus,1758) należała do prac nagrodzonych. Mam nadzieję, że Maciek zezwoli nam na publikację pozostałych nagrodzonych zdjęć, a my życzymy mu dalszych sukcesów zarówno na polu fotografii jak i entomologii.

Zdjęcie na str.2 w tym numerze jest również jego autorstwa.

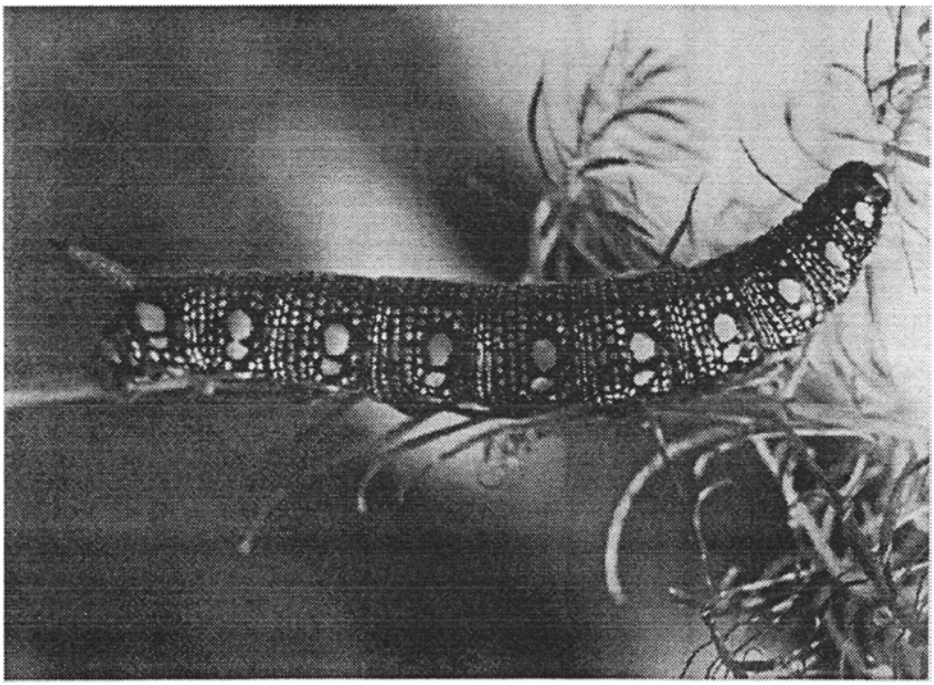

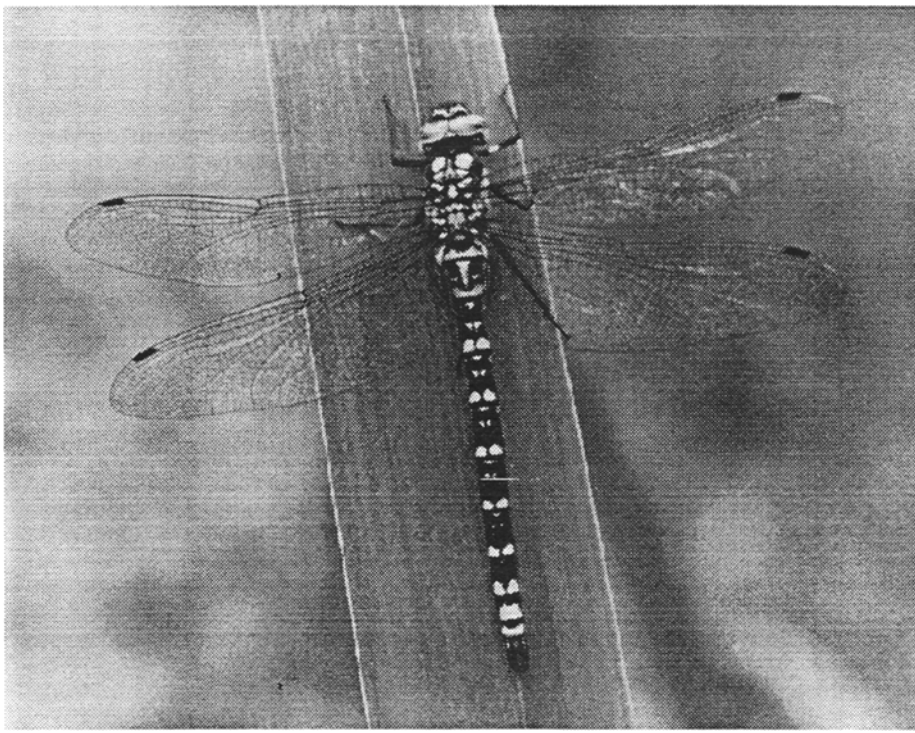

Ciekawe książki

Kilka tygodni temu Pan Zygmunt Śliwiński udostępnił mi katalog książek oferowanych do sprzedazy przez firmę BioQuip Products, Inc. Na 126-ciu stronach podany jest wykaz różnorodnych książek, w tym kilkadziesiąt stron pozycji entomologicznych. Wśród dotyczących Coleoptera do najciekawszych należy 20-ścia dotąd wydanych pozycji z serii "The Beetles of the World". Są to dwujęzyczne (francuski, angielski) publikacje zawierające odwołania do opisów, synonimikę, krótki opis, informację o rzadkości występowania, wielkość i rozmieszczenie oraz wiele kolorowych fotografii przedstawiających chrząszcze co najmniej w naturalnej wielkości. Wśród dotąd wydanych wymienione są np. cztery tomy o GOLIATHINI, dwa tomy CETONIINI, dwa tomy, cztery tomy CICINDELIDAE i kilka tomów CERAMBYCIDAE. Jestem przekonany, że są to bardzo interesujące i starannie wydane publikacje. Bardzo chciałbym mieć na swojej półce te dotyczące Scarabaeoidea, jednak ich ceny wahające się od 162 do 226 dolarów są dla mnie skuteczną barierą. Jest jednak w tym katalogu wiele tańszych, interesujących publikacji. Jeżeli chcielibyście przejrzeć ten katalog - dajcie znać.

JK

Gdzie nas spotkać?

Spotkania Łódzkiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Entomologicznego odbywają się w siedzibie Muzeum Przyrodniczego Uniwersytetu Łódzkiego w Parku im. H.Sienkiewicza, zwykle w każdy pierwszy piątek miesiąca o godz. 17^{00}. Ponieważ jednak każdorazowo uzgadniamy termin następnego spotkania i sporadycznie może on ulec przesunięciu, organizatorzy proszą o telefoniczne upewnienie się o terminie najbliższego spotkania. Prosimy kontaktować się z Panem mgr J.K.Kowalczykiem z Muzeum Przyrodniczego, tel. 74-59-11. Na spotkaniach tych są mile widziani wszyscy miłośnicy owadów.

Chętnie zamieścimy obszerniejsze informacje o spotkaniach miłośników owadów jakie odbywają się w Polsce.

Jaki tytuł?

Na koniec przyszedł czas wytłumaczyć się z kilku spraw związanych z tytułem. Po pierwsze użyłem celowo i bez pozwolenia tytułu „Biuletyn Entomologiczny", użytego w roku 1978 przez dr Bogusława Soszyńskiego dla wydania jednego numeru czasopisma Łódzkiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Entomologicznego, w którym to numerze zamieszczono jedyny, ale za to bardzo cenny artykuł panów Czesława Czaplińskiego i Bogusława Soszyńskiego pod tytułem „Centrum dokumentacji Faunistycznej Wyżyny Łódzkiej" (skądinąd nie byłoby źle wydać ten artykuł ponownie). Dlaczego ukazał się tylko jeden numer tego pisma, wyjaśnień w barwny sposób udziela jego ówczesny wydawca, ja tylko mam nadzieję, że po sądach za użycie tego tytułu ciągany nie będę, a na swoje usprawiedliwienie mogę tylko powiedzieć, że nie uczyniłem tego w niecnych celach, a raczej dla podkreślenia pewnej ciągłości i chęci kontynuacji działania na rzecz łódzkiej entomologii. Czy jest to dobry tytuł i czy będziemy mogli go używać, zadecyduje się na naszym pierwszym po wakacjach spotkaniu Łódzkiego Oddziału PTE w dniu 7 października 1994 roku.

Nowości książkowe

Burakowski,B.; Mroczkowski,M.;Stefańska,J. 1993
Ryjkowce - Curculionidae, część 1. Katalog Fauny Polski, Część XXIII, tom 19. 304 str.

Warchałowski,A. 1994
Chrysomelidae stonkowate. Część IV (Insecta: Coleoptera). Fauna Polski. Warszawa. 301str.

Bílý,S.; Čepická,A. 1994
Chrząszcze. Leksykon Przyrody. Delta. 223 str.

Dawkins,R. 1994
Ślepy zegarmistrz. Biblioteka Myśli Współczesnej. PIW Warszawa. 500 str.

Szczególnie interesująca wydaje mi się ta ostania pozycja. Nie czuję się jednak na siłach napisać jej recenzji. Może któryś z Kolegów chciałby bliżej przedstawić jakąś interesującą jego zdaniem książkę? Zapraszam.

Oczekuję na artykuły i chętnych do współpracy.